PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII | Warszawa, poniedziałek 1 lutego 1932 r. | Nr. 25

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R. PAKTY O NIEAGRESJI.

Izwiestja 28.I, w koresp. z Warszawy przytaczają bez komentarzy streszczenie wywiadu min. Zaleskiego o polsko-sowieckim pakcie o nieagresji

W art. wst. dziennik podkreśla trudności, napotkane w rokowaniach rumuńsko-sowieckich. Rumunja, która okupowała Besarabję, chciałaby — pisze dziennik—zapomnieć o istniejącym sporze, a rumuński projekt paktu o nieagresji, który nic nie wspomina o sprawie Besarabji, mógłby być komentowany, jako milcząca zgoda ZSRR. na okupację Besarabji. Jest rzeczą oczywistą, że takie postawienie sprawy jest sprzeczne z prawami i interesami ZSRR. Rumunja domaga się takiego sformułowania paktu o nieagresji, któreby było równoznaczne z prawnem przyznaniem ze strony ZSRR. okupacji Besarabji przez Rumunję. Stanowisko rządu sowieckiego jest zupełnie jasne: obydwie strony powinny pozostać przy swoich tezach w spornej sprawie, z tem, że zawarcie paktu w niczem nie zmienia sytuacji zasadniczej. Cel paktu, polegający na usunięciu możliwości napadu jednej strony przeciwko drugiej, został osiągnięty całkowicie w redakcji, zaproponowanej przez komisarza Litwinowa.

The Manchester Guardian 28.I, w koresp. z Paryża pisze, że parafowanie polsko-sowieckiego paktu niemile zaskoczyło przeciwników francusko-sowieckiego paktu, ponieważ w ten sposób tracą oni grunt pod nogami. Nawiązując do wywodów Pertinaxa w „Echo de Paris" w sprawie gruzińskich i innych emigrantów, koresp. podkreśla, że Pertinax mylił się, sądząc, że francusko-sowiecki pakt zmusza Francję do usunięcia ich z terytorjum francuskiego. Pakt ten jedynie kładzie kres „maskaradzie" tych, którzy uchodzili za „rząd" lub ambasady.

Viitorul 30.I, w art. wst. nawiązując do oświadczenia Litwinowa w sprawie Besarabji, pisze: nie należy uważać, że sprawa besarabska stała się znowu zagadnieniem aktualnem; przynależność Besarabji do Rumunji została już stwierdzona przez historję i nie może być na nowo podejmowana jako sprawa dyplomatyczna. Na tem stanowisku stoją wszyscy Rumuni.

Adeverul 28.I, w art. wst. p. n. „Rumunja wobec paktu polsko-sowieckiego" stwierdza wielkie znaczenie parafowanego ostatnio paktu polsko-sowieckiego. Dla Rumunji pakt z Rosją będzie — pisze w d. c. dziennik — w każdym razie miał duże znaczenie, wbrew głosom rumuńskich przeciwników paktu. Chociaż bowiem nie będzie w nim zapewniona nietykalność Besarabji, to jednak dla Rumunji będzie miało wartość zobowiązanie się do niepodejmowania w żadnym wypadku działań wojennych.

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI. POLSKA A NIEMCY.

Preuss. Ztg. 28.I, w art. wst. p. n. „Ostlocarno steht bevor" nie kryje swego niezadowolenia z powodu parafowania polsko-sowieckiego paktu o nie agresji; dziennik podkreśla, że Polska, mając zabezpieczoną granicę wschodnią, tem natarczywiej będzie domagać się zabezpieczenia granic zachodnich, czyli Lokarna wschodniego; obecnie zaś atutu rosyjskiego nie można będzie ze strony niemieckiej przeciwko Polsce wygrywać.

Echo des Ostens 28.I, (Królewiec) pisze p. t. „Hitler, Piłsudski s Lakai", że Hitler w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Nowego Czasu" miał oświadczyć: „Niemcy życzyłyby sobie, aby na wschodzie Europy powstało potężne państwo ukraińskie. Utworzenie takiego państwa niewątpliwie nie prędzej stanie się rzeczą aktualną, aż sprawa podziału Rosji znajdzie się na porządku dziennym".

Evening Post 31.I, (New York) w koresp. z Londynu Raymond Gram Swing'a p. t. „Wizyta Ministra w Londynie podnosi prestiż Polski" pisze: „Kilka tygodni minęło odkąd min. Zaleski odwiedził Londyn, i dotąd nic się nie zdarzyło, coby wskazywało na szczególne wyniki tych odwiedzin. Bezpośredni skutek tej wizyty nie wyraził się w akcji, ale w prestiżu Polski. Państwo to może obecnie zajmować szczególne stanowisko wśród wschodnio-europejskich swych sąsiadów, jako to, które wyróżnione zostało zaproszeniem do Londynu jednego ze swych mężów stanu. Londyn jest zainteresowany w bronieniu Polski przeciw Niemcom i Rosji. Anglja w obecnej chwili słucha odgłosów swojej własnej opinji, nieprzychylnej wojnie, a polityka wycofania się ze zbytniej odpowiedzialności za Europę byłaby w Anglji o wiele popularniejsza, aniżeli drobne strategiczne korzyści, wynikające z osłabienia aljansów Francji. W końcu dziennik podkreśla, że min. Zaleski będąc w Londynie złożył jedną bardzo ważną wizytę u Sir John Simon'a, któremu szczegółowo wytłumaczył stanowisko Polski w sprawie bezpieczeństwa i polityki Polski wobec Niemiec.

SESJA RADY LIGI. SPRAWY MNIEJSZOŚCI. POLSKA A GDAŃSK.

Germania 31.I, w koresp. z Genewy podaje przebieg obrad nad skargami ukraińskiemi i odrzucenie ich nazywa „nową klęską genewską".

Der Tag 31.I, w koresp. z Genewy p. t. „Polskie nadużycie przeciw Pszczynie ukarane" pisze, że Rada Ligi Narodów zaleciła „cofnięcie wszystkich zarządzeń władz polskich w stosunku do ks. Pszczyńskiego i ponowne zbadanie wymiaru opodatkowania", a delegat rządu niemieckiego zastrzegł ponadto wystąpienie rządu swego, gdyby rząd polski ponowił podobne zarządzenia wobec ks. Pszczyńskiego.

Dalej podaje dziennik wiadomość o przyjęciu sprawozdania przez Radę Ligi w sprawie skarg ukraińskich i podnosi, że „zostały one odrzucone".

Prasa gdańska 31.I, komentuje wyniki ostatniej sesji Rady Ligi Narodów z zadowoleniem. Na przekazanie sprawy t. zw. „konkurencji Gdyni" do ponownego zbadania Komisji Trzech prasa naogół zapatruje się spokojnie. Jednak, nawiązując do opublikowanych danych o obrocie w porcie gdańskim i gdyńskim za rok 1931, bije na alarm z powodu przeniesienia do Gdyni importu i eksportu szeregu cennych artykułów handlu.

Danziger Neueste Nachrichten podkreślają wagę przyjęcia bez zastrzeżeń opinji Trybunału Haskiego w sprawie port d'attache i interpretują ten krok Rady jako potwierdzenie tezy o suwerennem stanowisku Gdańska jako państwa samodzielnego, a Gdańskowi głównie chodziło o przyznanie tej zasady. Co się tyczy praktycznych następstw, to Gdańsk zawsze jest gotów iść jaknajdalej na rękę Polsce przy sprowadzaniu okrętów polskich do portu gdańskiego dla remontu, aprowizacji i t. p.

POLSKA A LITWA.

Prasa litewska z 29—30 I, zamieszcza obszerny komunikat ag. „Elta", informujący o przebiegu sprawy tranzytowej litewsko-polskiej na ostatniej sesji Rady Ligi Nar.

Lietuvos Aidas w koresp. z Genewy podkreśla, że aczkolwiek min. Zaunius musiał dostosować się do „dobrego tonu", który panuje w Lidze Nar., to jednak zdołał w pięknej formie powiedzieć Polsce i Lidze Nar. b. wiele gorzkiej prawdy. W d. c. koresp. mówi o „trudnej" sytuacji min. Zaleskiego, który — jak pisze koresp. — musiał użyć „cyrkowej ekwilibrystyki", by dać wyraz poglądowi, że decyzja Trybunału Haskiego w niczem nie narusza tezy polskiej co do Wilna.

W art. wst. p. n. „Jeszcze jeden etap w sprawie wileńskiej" dziennik omawia pokrótce przebieg sprawy tranzytowej w Lidze Nar. i w Trybunale Międzynarodowym, podkreślając, że Litwa przez usta min. Zauniusa stwierdziła ponownie na obecnej sesji Rady Ligi, że stoi twardo na swem stanowisku, że „krzywda" uczyniona państwu litewskiemu przez zajęcie Wilna musi być naprawiona. W d. c. dziennik wskazuje na dążenie min. Zaleskiego do zmniejszenia moralnego i prawnego znaczenia opinji Trybunału Haskiego, a to przez usiłowania w kierunku wrócenia do spraw technicznych oraz powołanie się na obowiązującą oba kraje rezolucję Rady Ligi z dn. 10.XII. 1927. W końcu dziennik pisze: „Mimo, iż nie mając wszystkich danych, trudno jest z całą pewnością stwierdzić stan rzeczy, to jednak wydaje się nam, że Rada Ligi, przez przyjęcie do wiadomości opinji Trybunału Haskiego, tem samem jak gdyby zakończyła etap tranzytowy naszego sporu z Polską. W rzeczywistości, trudno sobie wyobrazić, co więcej mogłaby zrobić Rada w tej sprawie w obecnych okolicznościach. Konflikt mandżurski, sprawa rozbrojenia, ogólna depresja paraliżują prawie całkowicie i bez tego niezbyt silną Radę Ligi. Coprawda pozostaje w mocy grudniowa rezolucja Rady Ligi, lecz doświadczenia niedawnej jeszcze przeszłości wykazały dobitnie, że bezpośrednie rokowania z Polską prawie nic konkretnego nie dały. Powrócić więc do nich, szczególnie obecnie, gdy Polacy trwają przy swojem stanowisku beati possidentes, nie zdaje się dla nas celowem. Wszelako pomimo wszystko stanowisko Litwy w czasie ostatniego etapu sporu z Polską znacznie się wzmocniło, gdyż opinja Trybunału Haskiego posiada niewątpliwie wielkie moralne i prawne znaczenie w naszej walce o Wilno".

Lietuvos Aidas 31.I, w koresp. z Berlina p. n. „Gwałt Żeligowskiego w oświetleniu niemieckiem" omawia ostatnio wydaną przez Oertzena antypolską książkę „Das ist Polen!", przyczem cytuje ustępy dotyczące konfliktu litewsko-polskiego, wyrażając zadowolenie z powodu oświetlenia przez Oertzena tego konfliktu zgodnie z tezą litewską.

Lietuvos Aidas 28.I informuje obszernie o wręczeniu wydanych przez „Związek odzyskania Wilna" t. zw. „paszportów wileńskich" prezydentowi Smetonie i premjerowi Tubelisowi. Wkrótce ma być wydrukowane około 500.000 tych „paszportów", które będą rozpowszechnione po całym kraju.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Berliner Tageblatt 30.I, omawia położenie ludności żydowskiej w Wielkopolsce od 100 lat i zaznacza, że ludność ta zanika z powodu licznego wychodźctwa na zachód w okresie przedwojennym, a teraz jej resztki są tak nieliczne, iż grozi im zupełne wymarcie.

Der Tag 31.I, w koresp. z Katowic informując o zamierzonym wykupie z rąk niemieckich „Huty Pokoju", zaznacza, iż polskie władze popierają ten plan. Polacy w ten sposób wypierają kapitał niemiecki z Górnego Śląska.

Le Temps 31.I, podaje wiadomość o konferencji kolejowej w Warszawie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

Neue Freie Presse 31.I, zamieszcza artykuł b. min. J. Curtiusa, poświęcony sprawie rozbrojenia, p. t. „Największa konferencja w dziejach ludzkości". Autor zaznacza, że należy się liczyć z zaciętą walką stron na konferencji rozbrojeniowej. Stan zbrojeń pomimo całej sieci traktatów rozjemczych stale się podnosi, a wydatki na uzbrojenie wzrosły o 70 proc. w porównaniu ze stanem przedwojennym. Autor przypomina, iż swego czasu jako minister spraw zagran. Rzeszy wysuwał trzy żądania pod adresem konferencji: 1) znaczne zmniejszenie zbrojeń; 2) stosowanie równego prawa i równych metod wobec wszystkich uczestników konferencji, 3) bezpieczeństwo bez zastrzeżeń. Autor sądzi, że delegacja niemiecka zajmie takie same stanowisko na konferencji rozbrojeniowej.

Prawda 29.I w obsz. art. p. t. „Genewa i Wersal" wyraża pogląd, że konferencja rozbrojeniowa będzie terenem walk dwuch grup państw zwycięskich i zwyciężonych. Zadaniem konferencji rozbrojeniowej jest nie utrwalenie pokoju, a ułatwienie nowych wojen. Dobitnym dowodem tej polityki imerjalistów była—wdg. dziennika — listopadowa sesja Rady Ligi Nar. w Paryżu, która całkowicie poparła akcję wojenną imperjalizmu japońskiego w Mandżurji.

The Times 28.I, zamieszcza list prezesa Ligi morskiej do redakcji, w którym autor podkreśla, że Anglja w bardzo poważnej mierze przeprowadziła redukcje swej siły morskiej i wyraża nadzieję, że delegaci angielscy na konferencji rozbrojeniowej powstrzymają się od „dalszych gestów", w wyniku których osiąga się jedynie jednostronne rozbrojenie.

The Morning Post z dn. 27 i 28 I, zamieszcza specjalne artykuły w związku z konferencją rozbrojeniową, poświęcone omówieniu stanu flot 5 wielkich mocarstw morskich.

The Morning Post 28.I, w koresp. z Rzumu pisze, że zmiana frontu francuskiego w stosunku do Włoch jest uważana za rzecz dość charakterystyczną w związku z nadchodzącą konferencją rozbrojeniową. Miarodajne sfery włoskie uważają, że Laval pragnie stworzyć przychylną atmosferę dla sprawy rewizji francusko-włoskich stosunków we wszystkich spornych kwestjach. Włochy zasadniczo zapatrują się przychylnie na takie kroki ze strony ich sąsiada. Włochy zawsze pragnęły zbliżenia raczej przez wytworzenie ogólnej dobrej woli i zaufania, niż przez dyskusje nad poszczególnemi kwesttjami.

The Morning Post 28.I, pisze, że Bułgarja, której armja — podobnie jak armja Niemiec — podlega ścisłym ograniczeniom na podstawie traktatu wersalskiego, przywiązuje dużą wagę do konferencji rozbrojeniowej. Wskazuje na to — wdg. dziennika — skład delegacji, jaką Bułgarja wysyła do Genewy.

The Daily Herald 28.I, w art. wst. podkreśla, że Henderson jest najbardziej odpowiedni kandydat na stanowisko przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej; Rada Ligi nie mogła uczynić lepszego wyboru.

The Manchester Guardian 28.I, donosi, że angielski minister oświaty rozesłał do wszystkich szkół specjalne orędzie, które ma być odczytane w dzień otwarcia konferencji rozbrojeniowej.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Daily Telegraph 28.I, w koresp. dypl. pisze, że spotkanie się Lavala z Mac Donaldem nie nastąpi ze względu na to, że ostatnia wymiana opinji pomiędzy Paryżem i Londynem nie doprowadziła do uzgodnienia francusko-angielskiej formuły w sprawie reparacyj. Tego rodzaju wstępne porozumienie Paryż uważa za rzecz konieczną, o ile spotkanie premjerów miałoby przynieść jakieś dodatnie wyniki.

The Daily Herald 28.I, zamieszcza art. swego finansowego redaktora o konieczności całkowitego skreślenia reparacyj.

Prasa niemiecka 30 i 31.I, podaje obszerne zestawienia świadczeń i spłat odszkodowaniowych, których ogólna suma podana jest na 67 miljardów 673 miljony mk. Z tego miała Francja otrzymać nieco więcej niż połowę.

Zestawienie podaje także takie pozycje, jak: materjały pozostawione przez Niemców na frontach po odwrocie, ocenione na 5041 miljonów, praca niemieckich jeńców wojennych — 1200 miljonów, wydana flota wojenna — 1338 milj.; świadczenia, wymuszone w zagłębiu Ruhry 1370 miljonów, różne wydatki: na utrzymanie wojsk okupacyjn., misyj wojskowych, rozbrojenie łącznie z zatopioną flotą, przemysłowe rozbrojenie, regulacja granic i t. p. — łącznie 14.518 miljonów mk.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

L'Echo de Paris 31.I, w art. Pertinaxa twierdzi, że incydent chińsko-japoński może się i nie pogłębi nadmiernie, lecz procedura dyplomatyczna, stosowa-

na w tej kwestji będzie miała bezsprzecznie jako skutek zaognienie Ksenofobji chińskiej. „Nieszczęsna Rada Ligi da nam obok konferencji rozbrojeniowej obraz swej bezsiły".

Izwiestja 30.I w koresp. z Bejpina informują, że oddziały chińskie w kilku miejscach zrujnowały południowy odcinek kolei wschodnio-chińskiej. Kilka mostów kolejowych wysadzono w powietrze. Urzędnicy kolejowi, którzy sprzeciwiali się uszkodzenu kolei, zostali przez Chińczyków aresztowani i pobici. Zrujnowanie kolei wschodnio-chińskiej zostało dokonane na rozkaz dowódcy wojsk chińskich Din-Czou, który wystosował do wszystkich konsulów w Charbinie notę, wyjaśniającą, że wojska chińskie sprzeciwiać się będą wszelkiemi środkami gwałtom wojsk japońskich, usiłujących przemocą transportować swoje oddziały tą koleją.

RÓŻNE.

Prawda 28.I, w art. wst. wyraża pogląd, że obecna faza przesilenia gospodarczego w państwach kapitalistycznych najbardziej nadaje się do wzniecenia ruchów rewolucyjnych. Masy robotnicze— wdg. pisma — oczekują proletarjackiego i rewolucyjnego wyjścia z kryzysu. Dowodem wzrostu ruchów rewolucyjnych są liczne strajki w państwach Europy środkowej. Liczba członków partyj komunistycznych ciągle wzrasta i przewyższa obecnie dwukrotnie liczbę członków w porównaniu z r. ub. W związku z tem wzmacniają się wpływy Kominternu. Zadaniem aktualnem komunistycznego ruchu międzynarodowego jest wykrywanie obłudy, pacyfizmu burżuazji, oraz zdradzieckiej działalności II Międzynarodówki. „Trzeba — pisze dziennik — wpoić w masy robotnicze przekonanie, że niema innego wyjścia z obecnego przesilenia politycznego i gospodarczego, jak tylko rewolucja komunistyczna".

Trybuna Radziecka 28.I, zamieszcza sprawozdanie z przebiegu obrad zjazdu delegatów polskich instytucyj kulturalno - oświatowych Ukrainy w Kijowie. Do prezydjum honorowego wybrano m. inn. Stalina, Woroszyłowa i Kalinina. Z ramienia komisarjatu oświaty USSR., dłuższe przemówienie wygłosił Hirczak, który podkreślił, że zasadniczem zadaniem mniejszości polskiej na Ukrainie jest budowa polskiej kultury proletarjackiej. Przedstawiciel C. K. komunistycznej partji Polski Bratkowski wystąpił z przemówieniem o rewolucyjnej i klasowej walce w Polsce. Zjazd wystosował depeszę do rewolucyjnego proletarjatu polskiego i do komunistycznej partji Polski, która „kieruje walką przeciwko Polsce faszystowskiej". Komunista Skarbek wygłosił referat o zodaniach polskiej nauki proletarjackiej, której działalność referent poddał ostrej krytyce. M. in. poddano ostrej krytyce wychodzące w Kijowie pismo „Poradnik oświatowy", z powodu dopuszczenia się przez nie błędów ideologicznych".

Germania 29.I, zamieszcza artykuł Alfreda Missonga (z Wiednia) o stosunku legitymistów do idei federacji naddunajskiej. Autor podkreśla, że dotychczas zagadnienie legitymizmu nie było łączone z tą ideą, a wszelkie plany współpracy państw naddunajskich wychodziły ze sfer gospodarczych, a w Austrji w szczególności ze sfer przemysłowych. Austrjaccy legitymiści w ostatnich miesiącach ogromnie wzmogli swoją działalność z innego powodu, a mianowicie z powodu wzrastającego niezadowolenia z systemu parlamentarno - demokratycznego. Autor omawia ruch Heimwehry i dalej zaznacza, że dla Austrji najlepsze rozwiązanie stanowiłoby utworzenie wspólnoty gospodarczej europejskiej, a wówczas i Niemcy więcej na tem zyskałyby, niż na politycznem połączeniu się tych dwóch krajów.

Lietuvos Žinios 28.I, informuje, że rząd litewski w rokowaniach, prowadzonych z nuncjuszem papieskim msgr. Arata, dąży do uregulowania stosunków z Kościołem na wzór porozumienia włosko-watykańskiego. Rząd litewski chce zastrzec sobie w umowie z Watykanem prawo krępowania w d. c. działalności tych działaczy katolickich, którzy będą znajdowali się w opozycji do rządu.

Lietuvos Žinios 30.I, w obsz. art. omawia książkę dr. Essena „Osiedla wiejskie na Litwie", która ostatnio wywołała demonstrację antyniemiecką w Kownie. Autor artykułu (dr. Krikszcziunas) przytacza szereg nieprzychylnych Litwie ustępów z tej książki, w których Litwa została porównana przez dr. Essena do krajów o pierwotnej kulturze.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.